

**PROTOKÓŁ NR XXVIII/13**  
**z XXVIII zwyczajnej Sesji Rady Powiatu Świebodzińskiego**  
**odbytej 26 kwietnia 2013 roku w Sali Sesyjnej**  
**Starostwa Powiatowego w Świebodzinie ul. Kolejowa 2.**

**1. Otwarcie Sesji.**

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* o godz. 10:00 otworzył i prowadził XXVIII zwyczajną Sesję Rady Powiatu Świebodzińskiego IV kadencji. Powitał Starostę Świebodzińskiego Zbigniewa Szumskiego, Wicestarostę Świebodzińskiego Jakuba Jareckiego, wszystkich Radnych. Panią Irenę Osos Sekretarza Gminy Łagów, Skarbnika Powiatu Dorotę Karbowskią, Sekretarza Powiatu Tomasza Olesiaka, Panią Arletę Miśkiewicz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Świebodzinie, Panią Monikę Filińską Z-ę Dyrektora PCPR w Świebodzinie, Panią Bogumiłę Ligocką Przewodniczącą ZNP Oddział w Świebodzinie, pracowników Starostwa oraz wszystkich pozostałych obecnych na dzisiejszej sesji. Dodał, że nad porządkiem prawnym czuwać będzie pani Bożena Długosz.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Rady stwierdził, że na stan 17 radnych obecnych jest 17, w związku z tym Rada jest władna, aby podejmować prawomocne uchwały. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu. Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik nr 2.

**2. Przyjęcie porządku obrad.**

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poinformował, że porządek obrad został przesłany wraz z zawiadomieniem w stosownym terminie. (Zawiadomienie stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Zaproponował, aby ten porządek obrad zmienić z uwagi na to, że niektórzy Radni po godz. 12-tej mają inne obowiązki służbowe. Zaproponował, aby pkt „9. Podjęcie uchwał:” przesunąć do pkt 5, a po podjęciu uchwał omówić pozostałe punkty. Następnie zapytał, czy są uwagi do tej propozycji zmiany kolejności punktów. Pytań nie zgłoszono, wobec tego poddał pod głosowanie propozycję wprowadzenia ww. do porządku obrad.

***Rada Powiatu Świebodzińskiego obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz) wyraziła zgodę na wprowadzenie ww. zmiany do porządku obrad.***

Następnie *Przewodniczący Rady* odczytał porządek obrad z wprowadzoną poprawką, który jest następujący:

**1. Otwarcie Sesji.**

**2. Przyjęcie porządku obrad.**

**3. Informacja z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym (Druk Nr 328).**

**4. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.**

**5. Podjęcie uchwał:**

1/w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Świebodzińskiego (Druk Nr 322);

2/w sprawie likwidacji Trzyletniego Technikum Uzupełniającego w Świebodzinie wchodzącego w skład Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie (Druk Nr 319);

3/w sprawie likwidacji I Liceum Profilowanego w Świebodzinie wchodzącego w skład Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie (Druk Nr 320);

4/w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej w Świebodzinie wchodzącej w skład Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie (Druk Nr 321);

- 5/w sprawie ustalenia tygodniowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli nie wymienionych w art.42 ust.3 Karty Nauczyciela, nauczycieli realizujących etat łączony oraz w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego (Druk Nr 294);
- 6/w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2013 (Druk Nr 326);
- 7/w sprawie zmian w uchwalonej wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Świebodzińskiego na lata 2013–2020 (Druk Nr 327).
- 6.** Informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Świebodzinie o stanie bezpieczeństwa sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w Powiecie Świebodzińskim za rok 2012 (Druk Nr 323 oraz 324) wraz z oceną stanu sanitarnego obiektów nadzorowanych przez Lubuskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gorzowie Wlkp. na terenie Powiatu Świebodzińskiego za 2012 rok (Druk Nr 318).
- 7.** Ocena zasobów pomocy społecznej na rok 2012 dla Powiatu Świebodzińskiego (Druk Nr 325).
- 8.** Informacja na temat bieżącego utrzymania dróg powiatowych w okresie zimowym i plan realizacji zadań drogowych w 2013 roku (Druk Nr 329).
- 9.** Informacja Zarządu Powiatu Świebodzińskiego o wysokości wszystkich umorzonych wierzytelności oraz udzielonych ulg w roku budżetowym o charakterze cywilnoprawnym (Druk Nr 289).
- 10.** Odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
- 11.** Przyjęcie protokołu obrad z sesji Rady Powiatu w dniu 27.03.2013r.
- 12.** Oświadczenia radnych.
- 13.** Sprawy różne.
- 14.** Zamknięcie Sesji.

*Przewodniczący Rady Powiatu Alojzy Jokieli zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad. Uwag nie zgłoszono, wobec tego Przewodniczący Rady poddał go pod głosowanie.*

***Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, 0przeciw, 0wstrz) przyjęła wyżej przedstawiony porządek obrad.***

### **Ad.3**

*Przewodniczący Rady Powiatu Alojzy Jokieli poinformował, że informację z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym (Druk Nr 328) radni otrzymali wraz zawiadomieniem. (Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.) Następnie poprosił Starostę o uzupełnienie tej informacji.*

*Starosta Zbigniew Szumski - „Z materiałów, które Państwu zostały przekazane, chciałbym podkreślić parę istotnych rzeczy. Dyrektor Domu Dziecka nr 4 Pani Lidia Gintowt-Listowska została powołana na dyrektora Centrum Administracyjnego do obsługi placówek opiekuńczo-wychowawczych w Świebodzinie. Jest osobą, która ponosi odpowiedzialność za kierowanie całą naszą obecnie istniejącą strukturą. Nie rozstrzygnięto konkursu na realizację zadania publicznego, czyli krótko mówiąc przekazania 14 wychowanków dla wnioskującego o to Stowarzyszenia w związku z tym, iż proponowane kwoty finansowe przez to Stowarzyszenie były dla nas niesatysfakcjonujące, dlatego następny etap, to jest etap negocjacji. Albo się dogadamy, albo będziemy dalej zajmować się wszystkimi dziećmi osieroconymi sami. Jeżeli chodzi o informacje jeszcze dodatkowe, które chciałbym Państwu przekazać w uzupełnieniu materiału to to, iż Zarząd przyznał dotację na realizację zadania pod nazwą „Lubuskie miasteczko aktywności młodych” w wysokości 900 zł - taka ogólnowojewódzka impreza*

odbędzie się w czerwcu. Zaopiniowano pozytywnie propozycję nadania drodze wewnętrznej czyli ul. Gronowej w Świebodzinie kategorii gminnej drogi publicznej. Wprowadzono autopoprawkę do budżetu. Przyjęto informację kwartalną o umorzeniach niepodatkowych należności budżetowych, których de facto nie było. Podjęto decyzję o ogłoszeniu przetargu na wykonanie zadania pod nazwą „Przebudowa przepustu przy ul. Konarskiego w Świebodzinie.” W zasadzie mieliśmy nzbieraną wystarczającą ilość materiałów, by próbować realizować to zadanie w trybie z wolnej ręki. Rozbieżności między kosztorysem inwestorskim a proponowanymi w tym trybie stawkami spowodowały, iż Zarząd zdecydował o przeprowadzeniu przetargu. W sumie ta procedura, zakładając, że w przyszłym tygodniu i tak by żadna z firm nie przystąpiła do robót z racji tego poszatkowania tygodnia przez dni wolne, to de facto może to wydłużyć procedurę gdzieś o 2 tygodnie. Ale przynajmniej będzie, że tak powiem czysty wynik finansowy niepoddawany w wątpliwość, może nie teraz, ale za jakiś czas. Dodatkowa informacja z prac Starosty. 04.04.2013r. odbyło się spotkanie ze związkami zawodowymi działającymi w domach dziecka. Cały czas ta struktura się układa i generalnie to musi trwać. Jest pewien niepokój, stąd te kontakty ze środowiskiem są dosyć istotne, żeby ludzie mieli też jak najwięcej informacji dotyczących tego, co się dzieje i jakie ewentualnie ruchy kadrowe będą mogły nastąpić. Brałem udział w Konwencji Starostów Województwa Lubuskiego i XVI Ogólnym Zgromadzeniu Związków Powiatów Polskich w Wiśle. 11.04 odbyło się spotkanie z samorządami Gminy Skąpe i Gminy Świebodzin w sprawie budowy ścieżki rowerowej do Niesulic. My jesteśmy jako powiat generalnie przygotowani do budowy tej ścieżki, w zeszłym tygodniu został podpisany akt notarialny, gdzie przejęliśmy od Agencji Nieruchomości Rolnych grunt pod tą ścieżkę, mniej więcej połowę odcinka od Lubogóry do Niesulic. Druga część leży na terenach leśnych. Jest wola ze strony Nadleśnictwa, żeby użyczyć grunt pod ścieżkę, aczkolwiek pewne wymogi ekologiczne powodują, że będzie ona musiała być wykonana w innej technologii, niż te dotychczas wykonane. Jest duża szansa na realizację tego przedsięwzięcia w przyszłym roku i to za całkiem nieduże pieniądze, jeśli chodzi o nasz wkład własny. 12.04 odbyło się spotkanie w GDDKiA w sprawie zalewania wodami opadowymi z S3 posesji w miejscowości Glińsk. Nie mam do końca wyrobionego zdania na ten temat dlatego, że argumenty używane przez sołtysa i przez osoby go wspierające dotyczą tak naprawdę wydarzeń, które miały miejsce latem ubiegłego roku podczas tej dużej ulewy. Narobili sobie zdjęć pozalewanych piwnic, pozalewanych posesji i w tej chwili forsowana jest teza, że źle odwodniona S3, źle odwodniona droga gminna, źle odwodniona droga powiatowa powoduje takie uciążliwości. Póki co temat monitorujemy. Ten nasz kawałek drogi do Glińska trzeba będzie wyposażyc w rów odwadniający i być może zebrać pieniądze na małą nakładkę. To jest naprawdę niedługi odcinek. Natomiast czy rzeczywiście zjawisko takiej uciążliwości ma miejsce na 100% nie jestem dzisiaj przekonany. 16.04 odbyła się debata w Urzędzie Marszałkowskim dotycząca nowej perspektywy unijnej. Bardzo fajne pieniądze zapowiadane są w tej interwencji, naprawdę bardzo duże pole do popisu, szczególnie dla naszego szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Większe problemy będą, jeśli chodzi o infrastrukturę, a jeden wniosek podstawowy był taki, że już dzisiaj trzeba się przygotowywać na wszelkich możliwych frontach sięgnięcia po te pieniądze unijne dlatego, że to nie będzie tak prosty pieniądz jak poprzednio. Przed wszystkim dlatego, że premiowane będą i będą mogły uzyskać dofinansowania duże projekty obejmujące i zadania miękkie i zadania twarde. Czyli chodzi o rozwiązania takie kompleksowe, a nie takie tylko na zasadzie takiej, że albo podnosimy jakość kształcenia w szkole, albo podnosimy walory termiczne budynków. Trzeba mądrze do tego tematu podejść, Zarząd zdecydowane kroki w tym kierunku podjął już i będzie dalej podejmował. 17.04 odbyło się spotkanie z przedstawicielami firmy Siemens w sprawie realizacji modernizacji zespołu obiektów na ul. Świerczewskiego w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Wczoraj odbyło się kolejne spotkanie i wchodzi to w etap

planistyczny. Następne dwie ważne sprawy. 24.04 podpisana została umowa z PFRON-em na program „Aktywny Samorząd” oraz odbyło się w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad spotkanie w sprawie przejęcia przez powiat części dróg wojewódzkich. Tego tematu bym nie rozwijał dlatego, że myślę, iż on wybuchnie z dużą siłą na przestrzeni 1,5-2 miesięcy. Jest szansa na uporządkowanie zarządzania drogami, w ogóle uważam, że w mieście Świebodzinie, ale jakby inicjatywa akurat w tym temacie, w tym przypadku nie leży po naszej stronie. Tutaj musi być działanie trójstronne między samorządem wojewódzkim, gminnym i powiatowym. My jesteśmy otwarci na te dyskusje. Dla nas się wydają dosyć ciekawe, ale tu wszystkie strony muszą do tematu bardzo poważnie podejść. Chodzi tutaj generalnie o to, co się zdarzy w momencie, kiedy dopuszczona do użytku zostanie droga S3. Zgodnie z ustawą cała stara S3, czyli około 20 km przejdzie pod zarząd gminy, także jest to dosyć duży problem, szczególnie tutaj w naszym powiecie. Ale myślę, że przyjdzie czas na bardziej konkretne informacje. To tyle. Jeżeli będziecie Państwo chcieli, żeby udzielić jakichś dopowiedzeń, to proszę bardzo.”

*Radna Urszula Miara* - „Poproszę o informacje co do podziału i wyceny nieruchomości na ul. Wojska Polskiego. Jakby tam był zorganizowany dojazd do tego obiektu? Czy na drodze służebności, czy od Partyzanckiej tam jest możliwość odrębnego dojazdu?”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Zanim podjęte zostały decyzje o rozpoczęciu procedury podziału geodezyjnego, zasięgnęliśmy opinii straży pożarnej w kwestii dróg przeciwpożarowych i dojazdowych do posesji, straż pożarna nie widzi żadnego problemu, jeśli chodzi o wyodrębnienie tych posesji. Tak to jest pomyślane, że od ul. Partyzanckiej, bo takie możliwości istnieją. Natomiast jest to w tej chwili etap wydzielania działek z tej całej dużej nieruchomości.”

*Radna Urszula Miara* - „Teraz może kilka zdań o wynikach kontroli tak ogólnie, jeśli chodzi o ZSO w Świebodzinie.”

*Wicestarosta Jakub Jarecki* - „Był przeprowadzony audyt przez naszego audytora, również został ustalony termin do naprawy niedociągnięć, które były, które w zasadzie zaistniały za poprzedniej dyrekcji. Trzeba przyznać, że obecny dyrektor bardzo poważnie wziął się do pracy i niedociągnięcia, które są, chodzi tutaj o dokumentację przede wszystkim księgową jak również i dokumentację dotyczącą związku szkoły. W tej chwili wszystko jest już, że tak powiem, w większości ułożone. Termin na doprowadzenie inwentaryzacji i spisu z natury został ustalony do końca września. Także dyrektor, muszę powiedzieć, czuwa nad tym wszystkim i jest to bardzo dobrze prowadzone w tej chwili, w moim odczuciu nie ma większych problemów.”

*Radna Urszula Miara* - „Dziękuję, ja jeszcze do tego tematu wrócę w sprawach różnych. I mam ostatnie pytanie. Wyrażono zgodę na przeznaczenie kwoty 2952 zł rezerwy na zarządzanie kryzysowe. Przy okazji proszę o informację, czy działa system powiadamiania o ewentualnym wyłączeniu dopływu energii elektrycznej do domów, gdzie są osoby całodobowo podłączone pod aparaturę zasilaną energią elektryczną, czy ten system działa?”

*Pan Piotr Krzywy Główny Specjalista ds. Zarządzania Kryzysowego* - „W tej chwili proszę Państwa jest uruchamiany system powiadamiania sms-go, jeżeli chodzi o służby na zasadzie takiej, że Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego dostaje praktycznie w tej samej chwili informacje, co stanowisko kierowania PSP, taka informacja trafia do pana Starosty i do mnie, w związku z tym możemy natychmiast podjąć interwencję w zakresie zdarzeń na

terenie powiatu, jeżeli jest wymagana interwencja ze strony samorządu. Natomiast teraz dość ciekawa rzecz od 31 maja zostanie uruchomiony system powiadamiania sms-go przez osoby głuchonieme. To jest pilotażowy program na terenie powiatu Świebodzińskiego. Powiat Świebodziński będzie miał pierwszy taki system na terenie Województwa Lubuskiego. Polegać to będzie na tym, że osoby głuchonieme na terenie powiatu, które zarejestrują się, a do tego będzie niezbędna dość mocna kampania informacyjna, którą zamierzamy rozpocząć od miesiąca czerwca dlatego, że jest wymagana zgoda GODO w zakresie ochrony danych osobowych i w momencie, kiedy ruszy ta kampania, zbierzemy ten zbiór i wszystkie osoby głuchonieme, które wyślą sms, że potrzebna jest im pomoc w różnych sytuacjach, kiedy jest zagrożone ich życie lub zdrowie, automatycznie będą identyfikowane i automatycznie służby będą wysyłane do tych osób. Mało tego, ten system pozwala na komunikację z tymi osobami, że w momencie, kiedy ta osoba wyśle sms, my możemy odesłać informacje, jakby dopytać gdzie ta osoba w danej chwili się znajduje i jakiej pomocy od nas wymaga. Natomiast, jeżeli chodzi o osoby, które wymagają podłączenia urządzeń typu respirator, jeżeli chodzi o zapasowe źródła energii, to w tym momencie mamy zgłoszenie takich osób. Przekazaliśmy z panem Starostą taką informację do naszego szpitala w Świebodziźnie i te osoby mają pierwszeństwo obsługi w tym zakresie, jeżeli nastąpi zgłoszenie opiekuna prawnego tej osoby, automatycznie jest wysyłana „R-ka” do tej osoby i zabierana jest ta osoba do szpitala, który posiada zastępcze źródło zasilania.”

*Radny Mirosław Algierski* - „W informacji mamy podaną wielkość środków, które są przewidziane na opracowanie dokumentacji technicznej, związanej z przebudową awaryjną przepustu na drodze ul. Łukowa, Konarskiego. Mam pytanie, czy z tej umowy wynika termin, jaki to termin jest opracowania tej dokumentacji i drugi element związany z tym wszystkim, jak planujemy naszą dalszą pracę, czyli przebudowę, w jakim zakresie i ile środków i skąd ewentualnie musimy pozyskać, bo generalnie nie ma co ukrywać, musimy się do tego przygotować, bo za 2 miesiące będzie sezon turystyczny i tutaj będzie sznur samochodów i już dzisiaj narzekają na nas, że nie mogą jechać z górki, muszą jechać dookoła, tam się robią korki i dlatego proszę o wyjaśnienie, kiedy termin i jak planujemy dalsze prace. To tyle, dziękuję.”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Dokumentacja jest już gotową, ona stała się podstawą ogłoszonego w dniu wczorajszym przetargu na wykonanie przebudowy tego przepustu. Sama strona technologii, wykonania remontu przepustu jest w projekcie jasno i konkretnie określona i rozwiązana, i są to akceptowalne rozwiązania. Tam jest przede wszystkim zwiększona średnica przepływowa rury przepustowej, będzie ona miała też kształt owalny, wysokość 120 cm, szerokość 180 cm. Tego typu rozwiązania stosowane są na drogach szybkiego ruchu. Jest to konstrukcja falista. Natomiast problem, sama rura, to nie jest jakby największy koszt tego przepustu, bo to jest około 10%. Trudniejszym zagadnieniem było opracowanie kwestii podbudowy, posadowienia tego przepustu i koszty to będą związane z odbudową drogi. Największe kontrowersje i chyba decydujący wpływ na to, że nie zastosowaliśmy trybu z wolnej ręki budzi sprawa samej technologii przeprowadzenia remontu dlatego, że ta rzeczka cały czas płynie. Należy wybrać taką technologię, która po pierwsze umożliwi prowadzenie prac na terenie osuszonym, a więc nie bezpośrednio na płynącej wodzie, a po drugie technologię, która nie spowoduje konieczności zamknięcia obydwu tych ulic, bo zamknięcie ul. Konarskiego dzisiaj, to już byłby kompletny kataklizm. Tak to jest zaplanowane, żeby najpierw położyć na jednej części, zachować drożność Konarskiego, potem kłaść na drugiej części i udrożnić dwie strony Łukowej. Natomiast projektant zaproponował przeprowadzenie wód strugi nowo utworzonym korytem przez jezdnię, zakolem doprowadzone do starego koryta przez łąki na Konarskiego. To nowe koryto ma być

przykryte w ten sposób, żeby mógł się odbywać na nim ruch. Natomiast wykonawca, który był zaangażowany w tym trybie awaryjnym i był brany pod uwagę, jeżeli chodzi o to zamówienie z wolnej ręki, zaproponował rozwiązanie droższe o około 130-140 tys. zł z przeciskiem. My na dzisiaj nie wiemy, które rozwiązanie jest gorsze, które jest lepsze. Uznał, że do wykonawcy i do oferenta przetargu będzie należało zaproponowanie nam tej metody. Jeżeli przetarg został ogłoszony w dniu wczorajszym, to otwarcie ofert nastąpi 10 maja. Jeżeli nie będzie sytuacji takiej, że którąś z ofert trzeba będzie wykluczyć na przykład ze względu na rażąco niską cenę, to wówczas rozstrzygnięcie może nastąpić 13-14 maja i może nastąpić podpisanie umowy. Jeżeli ktoś będzie wykluczony, to należy się liczyć z 5 dniowym terminem na ewentualne odwołania. Samo zadanie według potencjalnych wykonawców, według projektanta sama budowa nie powinna zająć więcej czasu niż 4 tygodnie. Także, jeżeli oczywiście żadnych niespodzianek w terenie nie będzie, myślę, że jest tu szansa na to, żeby w drugiej połowie czerwca przed sezonem turystycznym zamknąć ten temat. Według wartości kosztorysowej projektu sporządzonego zadanie to może kosztować niecałe 300 tys. zł. Tak jak mówię, wykonawcy zaproponowali ponad 430 tys. zł. Co wyjdzie z przetargu trudno mi powiedzieć. Dzisiaj zabezpieczamy na Zarządzie po sesji kwotę 300 tys. zł, by ten przetarg mógł być przeprowadzony. Dokładnie 267.478 zł. To robimy w ramach własnego budżetu czyli z oszczędności po przetargowych już postępowaniach rozstrzygniętych i drobne tematy będziemy musieli powycinać. Także jak będzie te 300 tys. zł to ok. natomiast jeżeli więcej, to trzeba będzie dalej ciąć. Nie przewidujemy w tym momencie wzięcia na to kredytu.”

*Radny Mirosław Algierski*- „Pan mówił, Panie Starosto o starym korycie. Co Pan rozumiał przez to stare koryto?”

*Starosta Zbigniew Szumski*- „Koryto to, to, co płynie.”

*Radny Mirosław Algierski*- „Ja wiem, ale stare gdzie?”

*Starosta Zbigniew Szumski*- „Generalnie chodzi o to, że jeżeli zostanie przeprowadzona struga przez jezdnię, to trzeba wykopać nowe koryto obok i wprowadzić to, co jest.”

*Radny Mirosław Algierski* - „Bo stare koryto, dla informacji Panie Starosto to to, co było w tym miejscu, gdzie jest dzisiaj Biedronka. Było blisko tych zabudowań. Tam było stare koryto.”

Więcej pytań nie zgłoszono, wobec tego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu obrad.

#### **Ad. 4**

*Radna Urszula Miara* – „W dniu 18.04.2013r. wraz z Komisją do spraw likwidacji barier z Centrum Pomocy Rodzinie wizytowaliśmy 12 osób niepełnosprawnych. Poproszono nas o spowodowanie zainstalowania poręczy na środku schodów prowadzących do budynku WBK-u przy ul. Głogowskiej w Świebodzinie.”

*Radny Kazimierz Krajczyński* - „Panie Przewodniczący! Panie Starosto! Ja chciałem poinformować Państwa, że uczestniczyłem w Sesji Rady Gminy w Łagowie i Lubrzy. W imieniu Radnych i Sołtysów chciałem serdecznie podziękować za utrzymanie zimowe, zima była długa, ale są wszyscy usatysfakcjonowani organizacją pracy. Nawet sołtysi mi

powiedzieli, że ten Pan, który wykonywał przyjechał do wsi, zapytał się sołtysa gdzie jeszcze posypać, to właśnie się podobało. Zimowe utrzymanie oceniono na piątkę.

Drugim moim punktem będzie przy kończącej się Pożrzadlance w Toporowie jest pobocze na wysokości pana Aftyki byłego sołtysa, a w tej chwili te pobocze tak jest rozbite, że po prostu żeby się wyminąć to tam są bardzo duże dziury. To jest nie duży odcinek, wyrównać, żeby można było bezpiecznie przejechać.

Następny problem to jest remont cząstkowy. Ja jako radny i w imieniu Gminy Łagów chciałem prosić, żeby po prostu w pierwszej kolejności na terenie Gminy Łagów zaczęto te najgorsze odcinki, żeby można było w miarę bezpiecznie przejechać.

Następnie chciałem się dowiedzieć, czy będzie realizowany projekt chodnika Gronów - Łagów, bo była taka propozycja chyba 2 lata temu i samorząd, Rada Sołecka wystąpiła do Starostwa i podobno jest przyrzeczenie, że w tym roku będzie realizowany ten projekt, projekt na zasadzie projektowania.

Następna moja interpelacja to jest Łagów - Żelechów. Przy wjeździe do Łagowa końcówka lasu sosnowego, tam jest bardzo dużo suszek, które są pochylone i dużo gałęzi jest w tym lesie, że zagrażają bezpieczeństwu, żeby te suszki były gdzieś troszkę dalej to by nie było problemu. Już dawno były wycięte, ale że przy samej drodze. Ja dziękuję bardzo.”

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokił-*, Dziękuję Panu Radnemu. Kto z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, w takim razie chciałbym dodać, że zgodnie ze statutem Powiatu Świebodzińskiego w punkcie tym również mogą zadawać pytania osoby spoza Rady obecne na sali sesyjnej. Też nie widzę. Dziękuję w takim razie odpowiedzi na interpelacje i wnioski zostaną udzielone zgodnie z porządkiem obrad w punkcie 10.”

Następnie Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu obrad.

#### **Ad.5**

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokił* poinformował, że wszystkie projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane i skierowane na dzisiejszą sesję.

Opinie Komisji Stałych do projektów uchwał stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

1/Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Świebodzińskiego (Druk Nr 322), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 6.

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokił* poinformował, że projekt ten został jednogłośnie pozytywnie zaopiniowany przez Komisję stałą i skierowany na dzisiejszą sesję. Następnie zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?

*Radny Bogusław Motowidelko* - „Przed podjęciem tej uchwały, albo przed głosowaniem chciałbym uzyskać informacje na temat mieszkańca jednego z budynków, które mają być przeznaczone do sprzedaży, Pana Franciszka R. co będzie się działo z mieszkańcem, z jego rodziną w sytuacji obecnej, czyli zamiaru sprzedaży tych budynków? Jaka będzie jego sytuacja prawna?”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Sytuacja ma wymiar czysto ludzki. Generalnie rzecz biorąc sytuacja tego mieszkańca będzie wynikać z ustawy o ochronie lokatorów. Ja sobie nie wyobrażam takiej sytuacji, że w momencie, kiedy zmieni się właściciel, co wcale tak szybko nie musi nastąpić, żebyśmy przyglądali się jak człowiek zostanie wyrzucony na bruk. Trzeba znaleźć rozwiązanie. Albo zapewnić mu mieszkanie w naszej substancji, którą mamy, albo na przetrwanie do któregoś z naszych obiektów, gdyż tego typu osoby do dzisiaj znajdują się w

bursie szkolnej, natomiast my mieszkań jako takich nie mamy. Mieszkań socjalnych w mieście nie ma, stąd całkiem zrozumiały jest niepokój tego Pana R., aczkolwiek pewne rzeczy muszą iść do przodu i tyle. Sytuacja prawna jest skomplikowana z resztą jak poprzedniego dyrektora domu dziecka, który przez wiele lat zamieszkiwał w tym dużym obiekcie. Tych Państwa już dawno tam nie powinno być, bo to są mieszkania służbowe. Pan R. bywa u nas średnio co 2-3 tygodnie. My dzisiaj nie musimy podejmować jakichś drastycznych kroków, żeby zapewnić ten lokal. Może być taka sytuacja, że nowy właściciel będzie zainteresowany, żeby mu to za grosze na przykład odsprzedać. Musimy czekać, co się będzie działo w tym temacie. Człowieka samego nie zostawimy sobie, bo nie jest to tradycja powiatowa.”

*Radny Mirosław Algierski* - „Sprzedajemy obiekt z lokatorem, czyli z mieszkańcami?”

*Starosta Zbigniew Szumski*- „My sprzedajemy obiekt i tyle.”

*Radny Mirosław Algierski* - „Dobrze, ale tam dzisiaj przebywa rodzina. To sprzedajemy obiekt z rodziną?”

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* - „Wydaje mi się, że Pan Starosta dosyć jasno odpowiedział na to pytanie i wyraził wolę nie zostawiania tego człowieka na lodzie bez mieszkania.”

*Radny Bogusław Motowidelko* - „Ja rozumiem tą sytuację następująco: Pan R. zamieszkuje ten budynek mając do tego uprawnienie, właścicielem budynków jest Starostwo i wobec Niego ma obowiązek. Ja zrozumiałem z wypowiedzi Pana Starosty, że Jego sytuacja mieszkaniowa zostanie rozwiązana albo jeszcze przed samą sprzedażą, to znaczy znalezienia rozwiązania umieszczenia go w innych ewentualnych zasobach powiatu i takie działania zostaną podjęte i to jest bardzo istotne przed podjęciem tej uchwały lub zostanie to drugie rozwiązanie. Pewnie, że dzisiaj jest możliwe sprzedawanie za wycenę. Z tego, co ja wiem, to akurat w Jego sytuacji nie wchodzi to w rachubę, bo zasoby Jego są bardzo małe, żeby podejmować tego typu wyzwania w tym roku. Natomiast rozumiem tu, że ten niepokój i ta dyskusja, która przed chwilą się wywiązała, co do tego, że sprzedajemy z mieszkańcem w tym zakresie, że przetarg będzie tak ogłoszony, w którym to świadomie kupujący będzie wiedział, że ma mieszkańca w tym budynku i na nim dalej będą ciążyły wszelkie obowiązki wynikające z wszelkich praw mieszkańca, tak to rozumiem. Pan Przewodniczący podkreślił, że ten Pan nie zostanie w takiej sytuacji, gdzie czasami mamy do czynienia po tego typu sprzedażach, że później wchodzi właściciel i właściwie robi co chce z takim mieszkańcem. Ja rozumiem, że ta pełna troska, o której Pan Przewodniczący się wypowiadał, to jest dzisiaj w sytuacji, kiedy jeszcze nie znamy właściciela a przede wszystkim starań, żeby to rozwiązać jak najszybciej. Zresztą pan Starosta mówił, że to może długo trwać kwestia samej sprzedaży i przetargu. Tak to rozumiem.”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Dobrze Pan rozumie. Ktoś, kto kupi tą nieruchomość przejmuje takie same prawa i obowiązki wobec tego lokatora, jakie my mamy do dzisiaj. Natomiast jeżeli będzie sytuacja drastyczna i się okaże, że będą podjęte ze strony nowego właściciela jakieś ruchy niepokojące, to my człowieka samego nie zostawimy. To nie jest kwestia tylko Pana R., tam jeszcze mieszka syn, który powinien być zainteresowany nabyciem tego lokalu. Tu jeszcze wiele rzeczy po drodze może się zdarzyć, aczkolwiek dzisiaj jakby zbyt głęboka ingerencja w tą całą sytuację z naszej strony nie jest konieczna.”



*Radny Bogusław Motowidelko* - „Ja wypowiadam się o wiekowych już osobach, czyli już Pan R. i jego małżonka, bo to oni wymagają jak największej opieki z naszej strony. Rozumiem, że pozostali mają jeszcze taki wiek, w którym swobodnie myślą jeszcze jak działać, natomiast sytuacja tego małżeństwa starszych osób bardzo zaniepokojonych i w tej sytuacji, która się zapowiada ciągle będą zaniepokojeni. Przede wszystkim będą żyli w stresie i chodzi o to, żeby wszelkie działania podjąć takie, żeby mogli w spokoju czekać na pozytywne rozwiązanie.”

Więcej pytań nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Joki* odczytał treść projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Świebodzińskiego (Druk Nr 322), a następnie poddał go do głosowania.

***Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVIII/206/2013 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Świebodzińskiego.*** Uchwała stanowi załącznik nr 7.

2/Projekt uchwały w sprawie likwidacji Trzyletniego Technikum Uzupełniającego w Świebodzinie wchodzącego w skład Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie (Druk Nr 319), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 8 do protokołu;

*Przewodniczący Rady Alojzy Joki* poinformował, że projekty uchwały zawarte w druku nr 319, 320, 321 dotyczą likwidacji szkół. Na sesji lutowej został podjęty zamiar likwidacji tych szkół. Zwróciliśmy się do związków zawodowych o opinię w tej sprawie i związki zawodowe wyraziły pozytywną opinię w sprawie likwidacji tych szkół (opinie stanowią załącznik nr 9 do protokołu). Jest również pozytywna opinia Lubuskiego Kuratora Oświaty w Gorzowie Wlkp. w tej sprawie (opinia stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

*Przewodniczący Rady Alojzy Joki* zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie likwidacji Trzyletniego Technikum Uzupełniającego w Świebodzinie wchodzącego w skład Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie?

Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Joki* odczytał treść projektu uchwały, a następnie poddał go do głosowania.

***Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVIII/207/2013 w sprawie likwidacji Trzyletniego Technikum Uzupełniającego w Świebodzinie wchodzącego w skład Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie.*** Uchwała stanowi załącznik nr 11.

3/projekt uchwały w sprawie likwidacji I Liceum Profilowanego w Świebodzinie wchodzącego w skład Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie (Druk Nr 320), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 12 do protokołu;

*Przewodniczący Rady Alojzy Joki* zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?

Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Joki* odczytał treść projektu uchwały, a następnie poddał go do głosowania.

***Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVIII/208/2013 w sprawie likwidacji I Liceum Profilowanego w Świebodzinie wchodzącego w skład Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie.*** Uchwała stanowi załącznik nr 13.

4/projekt uchwały w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej w Świebodzinie wchodzącej w skład Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie (Druk Nr 321), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 14 do protokołu;

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?  
Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* odczytał treść projektu uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

***Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVIII/209/2013 w sprawie likwidacji Szkoły Policealnej w Świebodzinie wchodzącej w skład Powiatowego Zespołu Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie.*** Uchwała stanowi załącznik nr 15.

5/ projekt uchwały w sprawie ustalenia tygodniowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli nie wymienionych w art.42 ust.3 Karty Nauczyciela, nauczycieli realizujących etat łączony oraz w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego (Druk Nr 294), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 16 do protokołu;

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* stwierdził, że projekt ten był przedmiotem obrad komisji stałych Rady Powiatu Świebodzińskiego i uzyskał pozytywne opinie. I tak: w Komisji Edukacji, Kultury i Sportu uzyskał 6 głosów za, 1 głos wstrzymujący, w Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych jednogłośnie zaopiniowany pozytywnie i w Komisji Budżetu 4 głosy za, 1 głos przeciw. W sprawie projektu tej uchwały były prowadzone konsultacje dosyć długo, zwrócono się też o opinię do 4 związków zawodowych. W wyznaczonym terminie wpłynęły 2 opinie (opinie stanowią załącznik nr 17) i opinie te są negatywne, w związku z tym istnieje możliwość, aby przedstawiciele związków zawodowych na dzisiejszej sesji przed podjęciem tej uchwały mogli się wypowiedzieć. W związku z tym *Przewodniczący Rady* udzielił głosu pani Bogumile Ligockiej Prezes Zarządu Oddziału ZNP w Świebodzinie.

*Pani Bogumiła Ligocka Prezes Zarządu Oddziału ZNP w Świebodzinie* - „Jeżeli chodzi o sytuację pracy specjalistów, bo tak ich trzeba nazwać, jest to pewna specyfika, nie można jej porównywać do pracy nauczycieli i w związku z tym są różne opinie. Kiedy prowadziliśmy te rozmowy także były różne opinie, byli dyrektorzy, byli pedagodzy ze szkół i przedstawiając tą pracę właściwie nie doszliśmy do żadnego konsensusu, czyli każda strona broniła swoich obowiązków, praw i zadań i ta sytuacja właściwie nie jest uregulowana w naszym kraju, ponieważ patrząc nawet na sytuację powiatów czy nawet gmin okazuje się, że pedagodzy mają według siatki 20 godzin, przez samorzady zostały zwiększone do 22, 23, 24, 25 w niektórych gminach i powiatach, natomiast powyżej można policzyć na palcach jednej ręki. I w związku z tym taka nasza prośba, ponieważ w tej chwili, w dobie tych naszych ostatnich lat, kiedy mieliśmy bardzo ważne decyzje w sprawie szkół powiatowych czyli łączenia, czyli różnych sytuacji, gdzie uczniowie, no można powiedzieć i też jakby zwracali się, bo to też jakby kierowało się na psychikę całego społeczeństwa uczniowskiego i w tej chwili to tak wynika, jakbyśmy nie mieli problemów z dziećmi, że agresja, pewne sytuacje, gdzie właśnie

ta młodzież starsza także potrzebuje pewnych rozmów. Wynika z tego, że nasi pedagodzy nie pracują i trzeba im dołożyć jeszcze dwie godziny. A wiemy także, że niestety ta godzina siedzenia i rozmowy indywidualnej, ponieważ są to przede wszystkim rozmowy indywidualne, nie osiągają tylko tego etapu szkoły, ale także poza szkołą, ponieważ są to także rozmowy z rodzicami. No i taka moja prośba, jeżeli jest to możliwe oczywiście, zwracaliśmy się tutaj – związki zawodowe – mam na myśli nie tylko ZNP, ale NSZZ „Solidarność” jest takiego samego zdania, my wystosowaliśmy pismo do Ministerstwa Edukacji Narodowej, żeby uregulować tą sytuację. Ministerstwo patrzy na to biernie, czyli jakby ceduje tutaj na samorządy. Także zwróciliśmy się do Trybunału Konstytucyjnego, żeby rzeczywiście uregulować to, bo dlaczego nasz Powiat Świebodziński i pedagodzy będą mieli 27 godzin, gmina ma 25, ościenne gminy mają po 23 i co dalej? Chciałabym, żeby się Państwo nad tym zastanowili i może rzeczywiście można by było to jeszcze odłożyć. Dziękuję bardzo.”

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* – „Dziękuję, proszę pan Radny Bogusław Motowidółko.”

*Radny Bogusław Motowidółko* - „Mam przed sobą opinię Zarządu Regionu „Solidarności” Zielonogórskiej. Jako członek jego prezydium mam pytanie, dlaczego przy tak pełnym uzasadnieniu, które opiera się na wszystkich przepisach obecnie obowiązujących, nie przyjęto tych argumentów, które wydają się bardzo zasadne przede wszystkim, jeżeli chodzi o rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17.11.2010r. To rozporządzenie nadawało kierunek utrzymania, albo zwiększenia zatrudnienia w tych zawodach. Nie jest to łatwe zadanie, z tym, że wydaje się rozporządzenie, które w jakiś sposób jest sprzeczne z rzeczywistością, bo samorządy, tak jak Pani powiedziała przed chwilą, podejmują samodzielnie decyzje, co do ilości godzin. Nie wysłuchano również w takiej sytuacji propozycji zwiększenia pensum. Pojawiły się różne rozwiązania. Owszem, pracujemy więcej, ewentualnie otrzymujemy wynagrodzenie. Też nie uzyskało to aprobaty i dlatego też raczej kieruję zapytanie, wiedząc również w tym uzasadnieniu przedstawił związek już też kwestię pełnego czasu pracy, który w takiej sytuacji może wynosić ponad 40 godzin tygodniowo. W związku z powyższym należałoby może dalej przedłużyć te negocjacje, nie wiem jak jest z czasem co do kwestii wejścia i znaleźć w tych uzasadnieniach, w tej opinii więcej pozytywnego rozwiązania i może jednak znalezienia lepszego rozwiązania, tym bardziej, że jak rozmawiałem z Przewodniczącą Sekcji Regionalnej takie rozwiązanie 27 godzin jest jednym z wyjątków na naszym terenie Regionu Zielonogórskiego. Z resztą Pani Przewodnicząca też wskazała przykłady samorządów, gdzie jest poniżej 27. Moje pytanie jest takie: dlaczego, co się stało, że wszystkie argumenty i propozycje zostały odrzucone?”

*Radny Mirosław Algierski*- „Czy jakąś statystykę mamy jak w innych powiatach jest, np. Nowosolski, Żarski, może Głogowski?”

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* – „Zostanie przedstawiona. Kto z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę pani Mecenasa.”

*Radca Prawny Bożena Długosz* - „Ja tylko chciałam powiedzieć w sprawie procedowania, ponieważ podjęcie tej decyzji wymaga zasięgnięcia opinii związków zawodowych i ta opinia została zasięgnięta. Ustawodawca nie mówi, że opinia ma być pozytywna. Ma być opinia. Chciałabym tylko Państwu radnym zwrócić na jedną rzecz uwagę. To rozporządzenie, które zostało powołane mówi tylko o zadaniach, jakie psychologowie, pedagodzy, logopedzi mają wykonać. Natomiast nic nie mówi o godzinach. Godziny przydzielić - takie prawo ma organ

prowadzący, którym jest powiat. W związku z tym, żeby nie było i żeby nie zarzucili, że nie jesteśmy otwarci na te opinie zgodnie z rozporządzeniem.”

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel – „Proszę bardzo Wicestarosta Jakub Jarecki.”*

*Wicestarosta Jakub Jarecki - „Proszę Państwa! Zostało zlecone przeprowadzenie audytu w szkołach, które miało dotyczyć powierzenia nauczycielom godzin ponadwymiarowych. Nie wiem, czy Państwo się orientujecie, że przy konstruowaniu arkusza organizacyjnego przydział godzin ponadwymiarowych ma bardzo ważne znaczenie, żeby Zarząd nie musiał dopłacać pieniędzy tak, jak to było w ubiegłym roku, gdzie gmina musiała dopłacić na „14-kę” 400 tys. zł. Przy tej okazji wynikły dwie uchwały, które trzeba było zmienić, ponieważ one zostały zdezaktualizowane. Co do godzin dla pedagogów i psychologów nieprawdą jest, że myśmy się nad tymi opiniami związkowymi nie pochylali. Spotykaliśmy się Pani Prezes bodajże dwukrotnie w tej materii i dyskutowaliśmy, rozmawialiśmy, przerzucaliśmy się argumentami, nawet dyrektorzy byli w to wprowadzeni. Z naszej strony uzasadnienie jest jedno i z mojej strony uważam, że jest ono bardzo ważne. Chodzi tutaj o dostępność pedagoga, psychologa, o wydłużenie tej dostępności w szkołach ponadgimnazjalnych. Wszyscy sobie zdajemy sprawę i wiecie Państwo bardzo dobrze z jakimi problemami wychowawczymi borykają się szkoły, nie tylko gimnazja, ale również i szkoły ponadgimnazjalne. W dotychczasowym czasie pracy pedagoga było to 25 godzin. Teraz prosta arytmetyka proszę Państwa. Jeżeli podzielimy to przez 5 wychodzi na to, że pedagog w szkole jest przez 5 godzin. Policzmy sobie to od godziny 8:00, do której godziny pedagog jest dostępny dla ucznia, dla wychowawcy, dla nauczyciela, który zgłasza jakieś tam problemy. To jest ta arytmetyka. Nasza propozycja zwiększenia o te dwie godziny wydłuża czas pracy pedagoga i psychologa dziennie o 20 min. Czy to jest dużo, czy to jest mało? Moje osobiste zdanie jest takie, że taki pracownik oświatowy, jakim jest psycholog i pedagog powinien mieć nienormowany czas pracy, tutaj nie powinno być to ujęte w żadne widełki. Nawiązując do tego, co mówił pan Motowidelko, ja w tej chwili nie mam tego wykazu, ale mam u siebie w biurze wykaz, jak pracują w poszczególnych powiatach i gminach pedagogi, a więc jest to rozrzut od 20 godzin do 30 godzin, a 30 godzin, o ile pamiętam pedagogi pracują w powiecie Nowosolskim. 30 godzin, nie 27. Uważam, że nasz krok tutaj, mający na względzie zwiększenie dostępności psychologów i pedagogów jest jak najbardziej słuszny i uzasadniony. Dziękuję.”*

Więcej pytań nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* odczytał treść projektu uchwały w sprawie ustalenia tygodniowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli nie wymienionych w art.42 ust.3 Karty Nauczyciela, nauczycieli realizujących etat łączony oraz w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego (Druk Nr 294), a następnie poddał go od głosowanie.

***Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 16 radnych większością głosów (14za, Iprzeciw, 1wstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVIII/210/2013 w sprawie ustalenia tygodniowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli nie wymienionych w art.42 ust.3 Karty Nauczyciela, nauczycieli realizujących etat łączony oraz w sprawie zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego. Uchwała stanowi załącznik nr 18.***

6/ projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2013 (Druk Nr 326), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 19 do protokołu;

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poinformował, że Zarząd Powiatu na posiedzeniu w dniu 22.04.2012r. zgłosił autopoprawkę do projektu tej uchwały, którą radni otrzymali i była ona przedmiotem obrad Komisji stałych. Następnie poprosił Panią Skarbnik o omówienie tej autopoprawki.

*Skarbnik Powiatu Dorota Karbowskiak* omówiła autopoprawkę Zarządu Powiatu z dnia 22.04.2012r. do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2013 zgodnie z załącznikiem nr 20 do protokołu. Następnie zapytał, czy są pytania do zgłoszonej autopoprawki przez Zarząd?

Nikt nie zgłosił uwag i pytań wobec tego *Przewodniczący Rady* poddał pod głosowanie przyjęcie autopoprawki Zarządu Powiatu z dnia 22.04.2012r. do projektu ww. uchwały.

***Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) przyjęła autopoprawkę Zarządu Powiatu Świebodzińskiego z dnia 22.04.2012r. do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2013.***

Więcej uwag i pytań nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* odczytał treść projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2013 po uwzględnieniu autopoprawek, a następnie poddał go pod głosowanie.

***Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVIII/211/2013 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2013.*** Uchwała stanowi załącznik nr 21.

7/ projekt uchwały w sprawie zmian w uchwalonej wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Świebodzińskiego na lata 2013–2020 (Druk Nr 327), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 22 do protokołu;

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* zapytał, czy są uwagi i pytania do projektu tej uchwały?

*Skarbnik Powiatu Dorota Karbowskiak* - „Zgodnie z akapitem 2 objaśnień dołączonych do projektu uchwały w przypadku wprowadzenia innych zmian w budżecie, dane zostaną odpowiednio zaktualizowane. Ponieważ przed chwilą podjęliście Państwo uchwałę w sprawie zmian w budżecie, gdzie zostały wprowadzone autopoprawką zmiany, w załączniku nr 1 należy zaktualizować kwoty w oparciu o te zmiany, które zostały rozszerzone. Ponieważ zmiany były na korzyść budżetu, czyli zwiększały dochody i wydatki, więc wskaźniki nie będą gorsze, tylko jeszcze się poprawią.”

Więcej uwag i pytań nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* odczytał treść projektu uchwały w sprawie zmian w uchwalonej wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Świebodzińskiego na lata 2013–2020 (Druk Nr 327) po aktualizacji kwot zgłoszonych przez Skarbnika Powiatu, a następnie poddał go pod głosowanie.

***Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVIII/212/2013 w sprawie zmian w uchwalonej wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Świebodzińskiego na lata 2013–2020.*** Uchwała stanowi załącznik nr 23.

O godzinie 11:20 Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel ogłosił przerwę do godziny 11:35. Po przerwie o godz. 11.35 *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* wznowił obrady. Następnie stwierdził, że na sali jest obecnych 10 radnych, w związku z tym Rada może podejmować prawomocne uchwały i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

#### **Ad.6**

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poinformował, że Radni otrzymali informację Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Świebodzinie o stanie bezpieczeństwa sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w Powiecie Świebodzińskim za rok 2012 (Druk Nr 323) (informacja stanowi załącznik nr 24) wraz z oceną stanu sanitarnego obiektów nadzorowanych przez Lubuskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gorzowie Wlkp. na terenie Powiatu Świebodzińskiego za 2012 rok (Druk Nr 318) (informacja stanowi załącznik nr 25) i była ona przedmiotem obrad komisji stałych. Następnie *Przewodniczący Rady* poprosił Panią Arletę Miśkiewicz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Świebodzinie o wystąpienie.

*Pani Arleta Miśkiewicz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Świebodzinie* przedstawiła i omówiła prezentację dotyczącą oceny stanu sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w Powiecie Świebodzińskim za rok 2012 zgodnie z załącznikiem nr 26 do protokołu.

*Przewodniczący Alojzy Jokiel* – „Dziękuję bardzo za przygotowanie informacji i skrótowe przedstawienie. Czy są pytania do przedstawionego materiału? Proszę bardzo radna Urszula Miara.”

*Radna Urszula Miara* - „Wśród niektórych rodziców panuje dziwna moda nieposyłania dzieci na szczepienia profilaktyczne. Na ile to zjawisko występuje na terenie powiatu? Druga sprawa to wzrost zachorowań na gruźlicę aż o 200%. Jakie są tego przyczyny, jaka profilaktyka? Proszę tak krótko powiedzieć jaką wodę mamy na naszym terenie? Co się stało z napojami alkoholowymi, które zostały wycofane, czy one zostały zwrócone właścicielom, czy może wypite? I jeszcze ważne pytanie, jak są nasze szkoły przygotowane do przyjęcia 6-latków?”

*Pani Arleta Miśkiewicz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Świebodzinie* - „W zakresie szczepień ochronnych problem, o którym wspomnieliśmy wczoraj i dzisiaj, czyli pojawianie się coraz większego lobby przeciwnego szczepieniom ochronnym, to na terenie powiatu naprawdę nie mamy jeszcze dużych problemów. To jest kilka osób uchylających się od szczepień, albo które złożyły deklaracje już w oddziale noworodkowym, że absolutnie dzieci szczepić nie będą, bo jak Państwo wiedzą już w pierwszych dwóch dobach dziecko po urodzeniu na pewne choroby jest zaszczepione. Na terenie powiatu jeszcze dużego problemu nie ma, ale niepokojące jest to, że osoby, które uchylają się od tych szczepień, to nie są osoby, które są nieświadome. To są osoby wykształcone, najczęściej które powróciły z wyjazdu do UE i tam różnych informacji na temat ewentualnych szkodliwości szczepień się nasłuchały. Tutaj nie ma nawet możliwości dyskusji z tymi osobami. One nie chcą rozmawiać, są przekonane o słuszności swojego wyboru. Ale to jest kilka osób w ciągu roku, które decyduje za swoje dzieci, że nie chce ich zaszczepić. Jestem zobowiązana oficjalne stanowisko

przekazać, to znaczy, że ja celowo umieściłam informacje w prezentacji, bo to w materiałach też oczywiście jest, że dwa odczyny poszczepienne przez cały rok. A zaszczepionych kilka tysięcy dzieci, więc to znaczy co, że lekarze w ogóle nie zgłaszają tych odczynów, czy spełniają rolę? Trzeba by sobie zadać to pytanie. Więc naprawdę tych odczynów nie jest dużo. Te odczyny, które były, to nie były odczyny drastyczne, które by znaczącą szkodę dla zdrowia dziecka poczyniły. To było np. zaczerwienienie, podwyższona temperatura, wymioty. To są takie objawy, które mogą towarzyszyć szczepieniom. Tutaj dużego problemu nie ma. Ale jak patrzę na te statystyki coroczne, to systematycznie ilość osób zaszczepionych, w małym stopniu, ale jednak maleje, 98% wszczepialności, więc nie należy robić z tego problemu. Ale jednak po troszkę ta wszczepialność maleje. W zakresie gruźlicy jest to problem o tyle może bardziej widoczny dla nas, że od 2009r. to Powiatowi Inspektorzy w naszym Województwie rejestrują te zachorowania. Wcześniej było tak, że to Wojewódzki Inspektor rejestrował, ale statystyki były ogólnodostępne. Na przestrzeni lat, jak obserwujemy znaczny wzrost wykrywalności i zachorowalności. Moi pracownicy sugerują kilka takich przyczyn. Pierwsza to taka, że nie mamy powiatowych poradni leczenia gruźlicy, które kiedyś były normą. W każdym powiecie taka poradnia była. Każdy odczyn nieprawidłowy poszczepienny był tam kierowany. W tej chwili mamy tylko wojewódzkie poradnie. Po drugie obserwujemy, że poziom części naszego społeczeństwa jednak spada. Poziom życia. Gruźlica jest chorobą, która dosięga osoby żyjące w niewłaściwych warunkach, źle się odżywiają, wycieńczone organizmy w dużej mierze lub osoby, które żyją w złych warunkach, skrajnie złych warunkach lokalowych, czyli na przykład zagrzybienie, zapleśnienie, mała przestrzeń życiowa. Tych ludzi i ludzi po 45 roku życia w głównej mierze dosięga. Problemem może być też to, że jest większa ilość dzieci nie zaszczepionych na gruźlicę, więc czynnik chorobotwórczy ma większe pole do popisu czyli krąży w populacji. Następnym aspektem jest to, że większość chorób zakaźnych, czynniki które je powodują, czyli bakterie i wirusy w znacznej mierze mutują, także przez działanie człowieka, czyli na przykład nadmierne stosowanie antybiotyków. Wytwarzają się szczepy, których my jeszcze nie znamy. Nie mamy takiej rozwiniętej profilaktyki, nie mamy szczepień ochronnych, nie jesteśmy przygotowani na leczenie i to nie tylko w zakresie gruźlicy, ale także grypa jak Państwo widzą choroba, nad którą powinniśmy panować robi nam dużo niespodzianek. Woda- tak jak powiedziałam wodę mamy bardzo dobrej jakości na terenie powiatu, większość źródeł to są źródła plejstoceńskie, które są one w bardzo małym stopniu zagrożone czynnikami zewnętrznymi. I stąd jak Państwo widzieli 7 pogorszeń jakości wody w ciągu roku na cały powiat. To nie jest bardzo dużo i to nie były drastyczne pogorszenia. W zeszłym roku nie unieruchomiłam żadnego wodociągu, ani nie było poza Zbąszynkiem takiej potrzeby. Dopuszczaliśmy tą wodę do spożycia pod jakimś warunkiem, czyli trzeba było ją przegotować. Te uchybienia w ciągu tygodnia były usuwane. Więc zagrożenie dla ludności jest tu naprawdę małe. Żadnych zachorowań wodo zależnych. Żadne badanie nie potwierdziło obecności w naszej wodzie kadmu, arsenu, ołowiu, w normach oczywiście, bo tam śladowe ilości na pewno tych pierwiastków się znajdują. Zdarza nam się, że część instalacji mamy ołowianej. Takie działania monitoringowe robiliśmy na przestrzeni ostatnich dwóch lat, ale wszystko jest kontrolowane. Właściciele tych odcinków częściej są zobowiązani do kontroli. Przekroczeń w tym aspekcie nie zanotowaliśmy, ale oczywiście zaprojektowane już mają zakłady komunalne wymianę instalacji. Nie mamy rezerwowych źródeł zaopatrzenia w wodę na terenie powiatu, nie możemy się zadeklarować poza dwoma cysternami. Jeden szpital zorganizował sobie proceduralnie, także uznaliśmy, że ma zapasowe źródło zaopatrzenia w wodę, jest to szpital w Ciborzu. Pozostałe nie. I żadnych studni publicznych na terenie naszego powiatu nie mamy w tej chwili. W momencie, kiedy musielibyśmy wyłączyć cały Świebodzin, to mamy dwie cysterny. Musimy patrzeć, żeby nam się nie zdarzały takie sytuacje, że musimy wyłączyć cały wodociąg. Napoje alkoholowe wszystkie zostały

zwrócone, ja ich nie zabierałam, żeby Państwo nie myśleli, że my na 1-go maja mieliśmy jakiś widok kilku tysięcy butelek alkoholi. One były zabezpieczane moim zarządzeniem na miejscu, w obiektach. Opieczętowane, opisane, decyzja i zarządzenie wydane, że nie wolno wprowadzać do obrotu. Ponieważ w pierwszych tygodniach ani główny inspektor sanitarny, ani my nie wiedzieliśmy, które alkohole mogą być źródłem metanolu, to były tylko działania profilaktyczne i wszystkie te zostały uwolnione po prostu. Także to już była sprawa między dystrybutorem a obiektem, który to wprowadzał. Żadnych niepokojących podejrzeń zatruc na terenie powiatu nie było. Działania zabezpieczające zostały podjęte w ciągu jednej doby. W pierwszej wersji mieliśmy podane 4 obiekty, później dużo więcej. Ta lista się powiększała. Nie znaleźliśmy w powiecie już tych zidentyfikowanych napojów alkoholowych, które na pewno były podrabiane, do nas nie trafiły. Chyba, że w obrocie nieoficjalnym. Do dystrybucji nie trafiło. Ostatni temat 6-latki w szkołach to jest w głównej mierze problem także dla organów prowadzących. Z oceny przeze mnie przeprowadzonej obiektów w większości szkół znajdujemy jakieś uchybienia funkcjonalne, techniczne. Większość szkół na terenie powiatu to są obiekty stare, które zostały albo przystosowane do potrzeb szkoły, albo były szkołami od zawsze. One muszą się rozwijać także z oświatą. Szkoły mają naprawdę duży problem z wygospodarowaniem dodatkowych pomieszczeń dużych, dobrze oświetlonych, dobrze wentylowanych, bo większość tych klas jednak takich nie jest w naszych szkołach, więc trudno mi jest ocenić. Nie opinujemy, nie zwracają się do nas najczęściej organy samorządowe do opiniowania tych pomieszczeń przygotowanych w szkołach. Coraz więcej szkół decyduje się na uruchomienie oddziałów przedszkolnych. W tym momencie one są traktowane jak szkoła. Nie mogę tam zastosować tam przepisów prawnych dotyczących przedszkola. Skala tego problemu jest nieco inna. Rażących naruszeń w tych kwestiach nie stwierdzamy na terenie powiatu. Z oceny stanu sanitarnego tych obiektów wynika, że jednak na przykład brak w szkołach jest świetlic, jeżeli są to są to takie pomieszczenia, które nie powinny być świetlicą. Są za małe, w ogóle nie wentylowane. Jak Państwo wejdą do szkół, w których są stołówki, to tam w całej szkole jest stołówka. To świadczy o tym, że w tych budynkach systemy wentylacyjne nie działają. I tu jest pytanie do osoby, która zatwierdziła projekt wentylacji. Muszą sobie Państwo zdawać sprawę, że nawet jeżeli trafiam na opór przed uruchomieniem obiektu, to oceniam wykonanie projektu. Ja nie jestem odpowiedzialna za wykonanie projektu. Moje uwagi co do projektu zazwyczaj przekazuję, nie zawsze mogę zastosować w świetle prawa. Tu by się należało zastanowić nad jakością tych projektów, nad tym, kto organizuje te przedsięwzięcia modernizacyjne. Zdarza się, że nazywa się modernizacją jakiś obiekt oświatowy, który polega na wybudowaniu, ale nie trafia to do zaopiniowania, także są problemy. Każdy obiekt trzeba oddzielnie rozpatrzyć w tym zakresie. Nie da się tego uogólnić. Myślę, że są szkoły, gdzie spadła ilość uczniów, to one są w stanie sobie z tym poradzić, one wygospodarują pomieszczenia. Tu jest jeszcze problem - oddzielenie tych młodszych dzieci od starszych, zapewnienie żywienia, bezpieczeństwa, opieki medycznej, placu zabaw. Tu jest bardzo dużo z tym problemów, aspektów, które trzeba wziąć pod uwagę przy organizowaniu tego typu placówki. Tu dyrektorzy muszą sobie poradzić, ale z punktu widzenia zdrowotnego to na pewno nie będzie łatwe i w obiektach już istniejących trudne do zrealizowania. Np. samo dopasowanie mebli. Musi dyrektor zapewnić dodatkową ilość mebli, szafek, już teraz nie we wszystkich szkołach są te szafki. Albo dyrektor uważa, że to i tak nie ma sensu albo bierze opłatę za szafki, albo nie ma możliwości lokalowych, żeby dostawić tyle tych szafek, aby każde dziecko swoją szafkę miało. Moje prywatne zdanie nie powinno być wyrażane, natomiast opinia na każdy obiekt powinna być oddzielnie w tej kwestii wystawiana. Na razie nie ma takich aktów prawnych, które by nakazywały obligatoryjnie taką opinię pozyskać, jest to dobrowolne.”



*Przewodniczący Alojzy Jokiel* – Dziękuję, czy Państwo macie jeszcze pytania do przedstawionej informacji?”

*Radny Mirosław Algierski* - „Pani Inspektor wspomniała o wodzie, a tutaj koleżanka zapytała jaka jest jakość tej wody i zabezpieczenie wody. Pytanie - ul. Łukowa - ul. Konarskiego, awaria przepustu, zastoisko wody od dwóch miesięcy na łąkach, inaczej mówiąc na ujęciu wody miasta Świebodzin. Czy może to w czymś zagrażać, czy jakieś zagrożenia mogą istnieć czy nie?”

*Pani Arleta Miśkiewicz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Świebodzinie* - „Nie mam oficjalnej informacji na temat stanu na łąkach i wokół tego przepustu, nie otrzymałam takiej informacji, w związku z tym nie potrafię ocenić rozmiaru zagrożenia, ale tak jak powiedziałam Państwu mamy tam ujęcie wody głębinowe, więc jest niewielkie prawdopodobieństwo przeniknięcia tej wody aż do sfery głębinowej. Ale zagrożenie jest w przypadku, gdyby ta woda nadal się podnosiła i zalewała tereny przyległe, to zagrożona jest tutaj stacja uzdatniania wody, główna dla mieszkańców Świebodzina i okolic. W przypadku, gdyby tam zalało i uszkodziło urządzenie jesteśmy bez wody. Natomiast co do jakości wody, tutaj bym aż tak dalekosiężnych nie wyciągała wniosków, tym bardziej, że mamy tu stały nadzór i nie zaobserwowano znaczących wahań jakości wody. Naprawdę musiałaby być jakaś katastrofa ekologiczna, żeby jakieś zanieczyszczenia dotarły do wód głębinowych. W tej sytuacji bym tak dalekosiężnych wniosków nie wyciągała, ale sytuacja jest groźna dla tej stacji, wszystkie urządzenia są poniżej poziomu ziemi i gdyby tam zalało, to jest to zagrożenie.”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „W roli ścisłości radzę się przejechać po ul. Konarskiego i zobaczyć czy ta woda stoi, czy nie stoi, bo jej tam już dawno nie ma. Ja nie przyjmuję do wiadomości czegoś takiego, że służby obojętnie jakie w Powiecie Świebodzińskim w sytuacjach kryzysowych oczekują na oficjalne informacje i powiadomienia. Na tego typu stanowisko i pasywność nie ma zgody, żeby nie pojawiła się taka sytuacja, jaka była z pomnikiem Chrystusa Króla, że całe miasto widziało, wszystkie media wojewódzkie widziały, że pomnik rośnie, a komentarz odpowiedzialnego urzędnika za nadzór budowlany był taki, że on oficjalnie nic nie wie. Potem trzeba była przez 8-10 miesięcy temat odkręcać, już nie mówiąc o tej całej burzy, która wokół tego miała miejsce. Generalnie tu potwierdzam słowa pani dyrektor, że w którymś momencie rzeczywiście była obawa o stację uzdatniania wody, aczkolwiek same zastoisko wody było również na tym ujęciu wody.”

*Pani Arleta Miśkiewicz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Świebodzinie* - „Ja oczywiście chciałabym przypomnieć, że za jakość wody i to, co się dzieje z wodą dostarczaną nie odpowiada inspektor sanitarny tylko zakład, który świadczy tą usługę. Więc jeżeli on ma problem z zapewnieniem dostarczenia tej wody ustawowo jest zobowiązany poinformować inspektora sanitarnego o braku dostawy wody, o przerwie w dostawie wody. To jest oddzielny temat, więc tak jak Państwu powiedziałam takich informacji nie było. Nadzór jest stały prowadzony. Nie ma tygodnia, żeby z jakiegoś miejsca w Świebodzinie nie była pobierana woda. Otrzymujemy wyniki, żadnych zachwian, sytuacji zagrożenia dla miasta w tej kwestii nie było.”

*Pan Piotr Krzywy Główny Specjalista ds. Zarządzania Kryzysowego* - „Ja chciałem tylko jedną rzecz wyjaśnić. Rozwieję tu Państwa wątpliwości. Nie było sytuacji, że na studniach wody dla miasta Świebodzin była woda. 40cm brakowało do przelania drogi, która by spowodowała wylanie wody, natomiast o stacji uzdatniania wody w ogóle nie możemy mówić

w tej chwili. Nie było sytuacji ani zagrożenia sanitarnego, ani jakiegokolwiek innego, tylko dlatego zdecydowaliśmy się na interwencyjny spust wody, żeby nie przekroczyć tych stanów, które spowodowałyby zagrożenie zalania wodą. Stąd decyzja Zarządu Powiatu, żeby rozkopać tą drogę i pójść spustem zewnętrznym, a nie przepustem, który był dotychczas. Dziękuję.”

*Radny Kazimierz Krajczyński* - „Czy wystąpiła w 2012r. choroba zakaźna sepsa na terenie naszego powiatu?”

*Pani Arleta Miśkiewicz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Świebodzinie* - „W 2008r. ostatni raz mieliśmy podejrzenie. Ja mogę się wypowiadać, czy dostałam zgłoszenie. Nie otrzymałam takiej informacji. Były oczywiście podejrzenia, ale oficjalnie nic nie było.”

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* - „Czy są pytania do informacji złożonych i przedstawionych przez Panią Inspektor? Nie widzę. W takim razie ja jeszcze raz dziękuję za bardzo fachową i zrozumiałą informację i zachęcam do korzystania z tych materiałów przez cały rok. Stwierdzam, że informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Świebodzinie o stanie bezpieczeństwa sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w Powiecie Świebodzińskim za rok 2012 wraz z oceną stanu sanitarnego obiektów nadzorowanych przez Lubuskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gorzowie Wlkp. na terenie Powiatu Świebodzińskiego za 2012 rok została przez Radę Powiatu przyjęta.”

#### **Ad.7**

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poinformował, że Radni otrzymali informację na temat oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2012 dla Powiatu Świebodzińskiego (Druk Nr 325) wraz z materiałami na sesję. (Informacja stanowi załącznik nr 27) Zapytał, czy są pytania do tej informacji. Pytań nie zgłoszono, wobec tego stwierdził, że Rada Powiatu informację przyjęła. Dodał, że na sali obecnych jest 11 radnych.

#### **Ad.8**

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poinformował, że Radni otrzymali informację na temat bieżącego utrzymania dróg powiatowych w okresie zimowym i plan realizacji zadań drogowych w 2013 roku (Druk Nr 329). (Informacja stanowi załącznik nr 28) Następnie poprosił Starostę o uzupełnienie tej informacji.

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Szczegółowo nie będę się odnosić do tego materiału, przyjmijmy konwencję, że Państwo będziecie pytać, jedynie parę słów wprowadzenia, Państwo będziecie pytać. Jesteśmy w okresie przejściowym, jeżeli chodzi o Wydział Dróg z tego powodu, że został rozstrzygnięty konkurs na naczelnika, natomiast z racji zobowiązań zawodowych, które nowy naczelnik jeszcze ma, przyjdzie do pracy z dniem 1.06.2013r., podjęliśmy decyzję, że na ten okres 1,5-2 miesięcy nie będziemy powoływać osoby pełniącej obowiązki, także bezpośredni nadzór sprawują ja. Wiąże się to z potrzebą weryfikacji i głębszego spojrzenia we wnętrze funkcjonowania wydziału. Utwierdzamy się w przekonaniu, czy decyzje zostały dobrze podjęte i na co ewentualnie należy zwrócić nowemu naczelnikowi bezpośrednio uwagę. Być może w pewnych dziedzinach są drobne opóźnienia, bo nie mogę w pełni się tylko i wyłącznie poświęcić tylko temu wydziałowi, również inne zadania dotyczące powiatu mnie dotyczą, aczkolwiek nie jest tak, że sprawy są pozawalane. Jeżeli chodzi o kwestię utrzymania zimowego, to mieliśmy do czynienia z dziwną, ale i przyjemną sytuacją dlatego, że od wielu lat nie pamiętam, żeby akurat tyle pozytywnych opinii co do zimowego utrzymania było zgłaszanych ze strony środowiska. Nie wiem, na ile to było sterowane, na ile

to było prawdziwe, aczkolwiek trzeba brać pod uwagę, że również to, co się widziało na własne oczy, że nowa firma, która po raz pierwszy wyłamała monopol na utrzymanie zimowe, sprawiła się dosyć dobrze. Jak popatrzymy na koszty tego utrzymania zimowego, to się można zastanawiać, więcej pieniędzy wydano i czy te opinie nie są kierowane tym, że dwa razy więcej pieniędzy wydano na to utrzymanie zimowe. Ale ten obraz mać też to, co się działo tej zimy. Zima była dosyć długa i sroga. Większość samorządów miało problem z tym, skąd brać pieniądze na dołożenie do utrzymania zimowego. My akurat zmieściliśmy się w tych przewidywanych kwotach. Konsekwencja będzie taka, że trzeba będzie trochę na jesieni dołożyć pieniędzy na te pierwsze dwa miesiące, dokonać zakupu mieszanki, która została wykorzystana w 100%, aczkolwiek ta zima była rzeczywiście trudna. Największy problem na dzisiaj, który układa cały kalendarz działań na rok bieżący, to realne koszty związane z remontem przepustu. Odnosiłem się do tego tematu na początku, także nie będę się powtarzał, w woli dopowiedzenia powiem tylko tyle, że w tym tygodniu trwały konsultacje z policją na temat puszczenia ruchu dwukierunkowego na ul. Konarskiego, bo tego typu sugestie płyną ze strony mieszkańców, od strony decydentów, którzy bezpośrednio decyzji nie podejmują w tym względzie. Dlatego postanowiliśmy jeszcze raz nad tematem się pochylić, ale oczywiście w ścisłej współpracy z policją. Zaproponowaliśmy wstępnie rozwiązania takie, które by dla samochodów osobowych mogły wypełnić te sprawy związane z bezpieczeństwem poruszania się. Chodzi tutaj o utwardzenie tej części zielonej nad przepustem w tej najwęższej części tej ulicy oraz wyrównanie części zapadlisk drogi brukowej po lewej stronie jadąc na północ na ul. Konarskiego. Wczoraj otrzymaliśmy oficjalne stanowisko policji w tej kwestii, które stwierdza, iż generalnie te prace mogły by zostać wykonane, aczkolwiek puszczenie ruchu dwukierunkowego tam mogłoby powodować bardzo duże zagrożenie dla pieszych. Jeszcze jest jeden temat, który mnie przekonał, żeby zostać przy takim rozwiązaniu, jakie jest. Akurat policja na to nie zwraca uwagi, mianowicie kwestia poruszania się samochodem ciężarowym. Co z tego, że my mamy wszędzie poustawiane 12 ton na wjazdach do miasta. Wystarczy, że Państwo dzisiaj przez okna z sekretariatu czy ode mnie spojrzycie w ciągu 5 minut przejedzie jedna, druga, trzecia ciężarówka - tir. Kieruje się w tamtą stronę, może jechać albo do SECO, albo ładuje się w tą jednokierunkową ulicę na Konarskiego i dalej na przykład do KEIPER-a do SPRICK-a, chociaż akurat firmy położone w tamtej części miasta zostały poinformowane, że nawet na wjeździe od Wilkowa ciężarówki i tiry kierujące się do tych firm będą wpuszczane mimo tego zakazu 12 ton. W moim przekonaniu na dzisiaj policja nie jest w stanie zapewnić tego, że w którymś momencie ten tir nie właduje się w ul. Konarskiego. Jeżeli minie tak naprawdę to rondo przy ul. Sobieskiego, to już nie zawróci. Praktycznie jeden tir blokuje całą ul. Konarskiego. Zakładając, że taka sytuacja miałaby miejsce o godz. 15:15 czy o godz. 7:15, to dopiero mamy katastrofę i jeden wielki zamęt. Także uważam, że akurat nie jest na dzisiaj możliwe podjęcie decyzji o puszczeniu tego ruchu dwukierunkowego. Zostawimy tak jak jest. Z informacji przedstawionych przez policję wynika, iż do tej pory nie było żadnych interwencji i nie było żadnej kolizji związanej z tak zorganizowanym objazdem, jaki jest dzisiaj. Jest jeszcze jeden temat, mianowicie taki, że po przystąpieniu do robót może się okazać, że trzeba będzie znowu zmieniać tą organizację ruchu. Uważam, że nie można ludziom mieszać co tydzień, co dwa, trzy tygodnie w głowach i zmieniać tą organizację. Mimo tych korków 2 razy po dwie godziny, które w mieście są i tych uciążliwości i niedogodności, to jednak to rozwiązanie jest bezpieczne. Może lepiej czasami wrócić pół godziny później do domu, ale w ogóle wrócić. Nie mówiąc już o skrajnych sytuacjach zablokowania się ruchu na ul. Konarskiego w dwie strony i niech dotrze karetka z jednej, albo z drugiej strony. To trzeba brać pod uwagę, z resztą to na Zarządzie przedyskutowaliśmy na wszystkie różne strony. Ja osobiście podejmuję decyzje za organizację ruchu i w tym momencie akurat uważam, to rozwiązanie, które jest musi zostać. Wszystkim nam zależy, żeby ten remont został wykonany jak najszybciej, a to jednocześnie rozwiązuje pewną palącą

kwestię, o której się mówiło od lat w Świebodzinie, a wiecie Państwo, że przeznaczyć w naszym budżecie 400 tys. zł na tego typu zadanie było ciężko. Tych potrzeb jest bardzo dużo i może akurat uda się za dobrą cenę to zrobić, to byłoby z głowy i wtedy będziemy rozmawiać dalej. 01.06.2013r. tak jak powiedziałem przychodzi nowy naczelnik i musimy nieco zmienić strategię funkcjonowania wydziału dróg z tego powodu, że w latach poprzednich mieliśmy nieco więcej pieniędzy, w tym zewnętrznych na duże inwestycje, na duże remonty. W tej chwili przez najbliższy rok, może nawet dwa takich zadań zleczanych na zewnątrz będzie mniej, natomiast trzeba w moim przekonaniu utworzyć grupę interwencyjną z prawdziwego zdarzenia. Naprawdę tam są ludzie, którzy pracowali swego czasu w drogówce, kładli polbruki, mają doświadczenie budowlane. To po prostu trzeba wykorzystać, a nie każdą najprostszą robotę należy zlecać na zewnątrz. W tej chwili jest tam zatrudnionych 5 osób. Nie wiem, czy nie zastosujemy takiego manewru, to zdecydujemy z nowym naczelnikiem po półroczu, czy do tej grupy interwencyjnej zatrudnimy w ramach staży, które tak naprawdę nas nic nie kosztują, a są ratunkiem dla ludzi powyżej 50 roku życia i te pieniądze są w Powiatowym Urzędzie Pracy. Czasami to może być jedyna szansa dla takiego człowieka, żeby wrócić na rynek pracy. Potem po stażu istnieje możliwość prac interwencyjnych, także praktycznie przez rok czasu możemy mieć po niskich kosztach pracowników, ale te decyzje zapadną za jakiś czas. Z kolei firmy i inne podmioty do tego typu działalności wcale się nie palą, jeśli chodzi o pieniądze. Niestety są bardzo złe informacje, jeśli chodzi o kwestie związane z interwencją unijną na lata 2014-2020, po najmniejszej linii oporu od Ministerstwa Rozwoju Regionalnego do naszych władz regionalnych, jak gdzieś ktoś stwierdził, że na drogi lokalne nie może być pieniędzy, tak w tej chwili powtarza się to jak mantra od góry do dołu. Niektórzy się z tym pogodzili, ale ja uważam, że akurat w przypadku samorządów gminnych czy powiatowych to nie można przejść wobec tego obojętnie. Jest to piękna interwencja unijna, są naprawdę fajne pieniądze, ale ten aspekt, który jest dla nas zasadniczy i to jest taka nasza „pięta achillesowa” powiatu i jest kompletnie pominięta. Szóstego będzie prezentacja przez służby marszałkowskie właśnie propozycji podziału środków finansowych na to następne rozdanie unijne. Będzie to objawione. My jako Konwent Starostów staramy się wypracować stanowisko i coś mimo wszystko ugrać, bo poprzednio też tak mówiono, że na lokalne nie będzie, na tamto nie będzie, na rodzinkowe domy dziecka nie będzie pieniędzy na sferę społeczną, a jak trzeba będzie, to ogłoszono specjalnie konkurs tak, żeby dać pieniądze, a po rozstrzygniętym konkursie tego typu działanie zostało wycofane. Nie wierzę, że to wszystko jest już dzisiaj poukładane i trzeba rękę na pulsie trzymać i o swoje walczyć. Możemy tutaj piękny powiat budować, sferę społeczną ładnie układać a ludzie nas za te drogi po prostu rozjadą. Proszę teraz o szczegółowe pytania, chętnie odpowiem.”

*Radny Mirosław Algierski* - „Na stronie 3 jest taki zapis, a pan Starosta trochę się do niego odniósł mówiący o tym, teraz zacytuje: „Całkowite koszty 6173,35 dla porównania rok 2012 322.894,27” mimo zabezpieczenia podobnej kwoty w budżecie. Czytam to jako zarzut do poprzedniego roku mimo, bo były pieniądze, a nie wykorzystano ich. W związku z tym mam pytanie. Co się stało z tymi pieniędzmi, które były nadwyżką niejako, a niewykorzystaną, na co je zużyliśmy? Czy na drogi, czy na coś innego? Jak na coś innego, to prosiłbym o wskazanie i dwa, czy akurat taka wielkość pieniędzy w tym roku wydatkowana miała dobry skutek, bo 1200 ton materiału, to jest bardzo dużo. Czy faktycznie aż tyle wysypać musieliśmy? Prosiłbym o porównanie, co się stało z tymi pieniędzmi, które mieliśmy, a nie wykorzystaliśmy? Czy te 1200 ton to jest dużo wg Zarządu, czy mało?”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Jeżeli zostały oszczędności na tej akcji ubiegłorocznej, to one zostały wykorzystane w innych sferach działalności budżetu. W którymś momencie zostały zdjęte i przesunięte na coś. Mi w tym momencie trudno odpowiedzieć na co.”

*Radny Mirosław Algierski* - „Dla mnie logiczne byłoby na drogi. Na utrzymaniu zimowym zaoszczędziliśmy i ja bym to na drogi wykorzystał Panie Starosto.”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Nie pamiętam mi się wydaje, że na drogi. Może na podwyżki do DPS-ów, nie wiem, musimy sprawdzić, albo na remont w szkołach. Natomiast 1200 ton to jest odpowiedź, jeśli chodzi o to zadowolenie z tej akcji. Jest zadowolenie, bo zostało porządnie sypnięte i zabezpieczona została. Teraz mamy dylemat taki, czy tak jak rok w rok oszczędzać i zbierać baty, czy spróbować realnie to robić i ocenić, że realny koszt zabezpieczenia zimowego po prostu tyle kosztuje. Jak przyjmujemy w przyszłym roku, że wydajemy 200 tys. zł, to potem będziemy mieli też i ocenę za 200 tys.”

*Radny Mirosław Algierski* - „Rozumiem, ale mojego pytania by nie było, gdyby był zapis, że w roku 2011-2012 zużyliśmy na przykład 800 ton albo 500 ton. Tego nie mamy. Ja bym wiedział wtedy, jakie jest porównanie. Mówimy, że jest tyle, a nie odnosimy się do niczego, bo delikatnie mówiąc są różne opinie na ten temat, że mamy pieniądze, to robimy i wtedy faktycznie, jest o wiele więcej wydane, niż w roku ub., a efekt jest i z tym się nie ma co polemizować.”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Na jedną rzecz zwracam uwagę. Zima ub. roku była inna, to też trzeba brać pod uwagę. Mam też dokładne rozliczenie z ilością wykorzystanych godzin, miejsca gdzie były przeprowadzane akcje i zeszłoroczne i tegoroczne. Ja myślę, że generalnie to, co Pan mówi, że porównanie dwóch sytuacji będzie niezbedne. Na Zarządzie rzeczywiście porównamy i ustalimy kierunek na rok przyszły.”

*Radny Mirosław Algierski* - „Na stronie 8 jest zapis dotyczący wiaduktu przy ul. Sulechowskiej. Co mam przez to rozumieć, że są jakieś środki przygotowywane przez Ministerstwo Infrastruktury i teraz trzeba się do tego w jakiś sposób zaradny przygotować i wykorzystać je, czy nie?”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Chodzi o zrobienie projektu modernizacji tego obiektu. Co roku największe środki z rezerwy Ministra Infrastruktury są kierowane właśnie na remonty obiektów mostowych i wiaduktów. I to jest pieniądz, który funkcjonuje. Dwa lata temu z tej rezerwy dostaliśmy pieniądze na drugi etap Boryszyna. Natomiast w tym roku nie dostaliśmy już pieniędzy razem z powiatem Sulęcińskim na dalsze działania drogowe w tym ciągu drogowym, bo wszystkie pieniądze przeznaczono na mosty i wiadukty. Ale jeżeli nie będziemy mieli projektu, to nawet nie mamy co składać. Dla mnie osobiście kwestia tego wiaduktu, to jest taki wyrzut sumienia i wrzód na żołądku, bo on wygląda z roku na rok coraz gorzej. Do dzisiaj myślę, że nie ma tam wyjaśnionych kwestii własnościowych. On trochę wisi w powietrzu, ale nie ma co oglądać, bo generalnie ciąg jezdni jest na naszym pasie drogowym i trzeba zrobić dokumentację, żebyśmy po prostu za późno się za to nie wzięli. W tym roku zrobimy tą dokumentację i trzeba się mocno zastanowić nad tym.”

*Radny Mirosław Algierski* - „To by dotyczyło pasa jezdni, nie tych poboczy?”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Całego wiaduktu. Wszystko też zależy od tego projektanta. Ja bym chciał, żeby te pieniądze zostały, bo jak zaczniemy ciąć na przepust, to może wiadukt polecieć.”

*Radny Mirosław Algierski* - „Ale gra warta świeczki jest. Trzeba się do tego przygotować w sposób zdecydowany.”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Choćby ta dokumentacja miała leżeć 3 lata, czy 4, to trzeba to zrobić, żebyśmy nie byli zaskoczeni, a potem za drobne pieniądze ją odnawiać.”

*Radny Mirosław Algierski* - „Trzeba wykorzystać maksymalnie to, bo skoro planujemy remont, a mamy tą wizję ul. Kolejowej i Sulechowskiej, no to wypadaloby cały ciąg zrobić i dobrze by było pod to się przygotować. Uwaga słuszna i cel bardzo dobry. Następna sprawa. Okres zimy, odśnieżanie. Fakt autentyczny. Jedzie z gminy samochód do odśnieżania w miejscowości Raków. Jedzie droga powiatową od Rosina do Rakowa, nie odśnieża. W Rakowie spuszcza pług i odśnieża. Podniósł pług, jedzie dalej i wyjeżdża. My jedziemy teraz swoim pługiem i odśnieżamy odcinek między Rosinem a Rakowem. Podobna sytuacja do Nowego Dworku. Czy nie można by było w jakiś sposób dogadać się w sensie takim, że uzgodnić pewne rzeczy, jak już jedzie jeden pług, niech on jedzie i robi jedno i drugie, żeby nie było sytuacji, że raz ten, raz ten. Takie są przypadki w zimie, z nimi się spotkałem. Nie wiem, czy nie można by podjąć jakichś prób rozwiązania tego, żeby była jakaś logika, bo to jest marnowanie pieniędzy w niektórych przypadkach.”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Dogadać się można, tylko muszą być strony chętne do rozmowy. W tej chwili jest sytuacja taka, ja ją sfinalizuję dosyć mocno, że istnieje możliwość realna uporządkowania kwestii zarządzania drogami w samym mieście Świebodzinie, nie mówię o Gminie, bo to jest dokładnie to, o czym Pan mówił. W tej chwili gmina Świebodzin pomalowała sobie parę pasów, teraz widać realnie ile mają dróg, jakie to bohaterstwo jest w zarządzaniu tymi drogami. Nawet na Grottgera widziałem, że niezasypane dziury pomalowali farbą. Ale już np. nasza Łąki Zamkowe zostaje niepomalowana. Wystarczy jeden telefon dołożycie 500zł, to Wam pomalujemy, ale na taki telefon nie możemy liczyć. 2.05.2013r. nasza ekipa pójdzie malować drugą część Łąk Zamkowych i Poznańskiej. Ze Zbąszynkiem to działa. Jak się trzeba dogadać z Łagowem, czy Skąpem to też Naczelnik się zdzwania i Wy na tu, my Wam tu zrobimy. W moim przekonaniu od początku, kiedy istnieją powiaty powinna być jedna zasada, że tak naprawdę w miastach, szczególnie w siedzibach gmin powinien być jeden zarządca, a nie dwóch, czy trzech. To jest o wiele prostsze i łatwiejsze. Macie na przykładzie Świebodzina. Utrzymanie zimowe zlecamy, oni robią swoje, robią nasze. Swoje zrobią lepiej, nasze zrobią gorzej. Kwestia opróżniania tych wszystkich śmietników nawieszanych, możemy się mocować, bojować, po co takie rzeczy? Powinien być jeden zarządca. Jest w tej chwili szansa, tylko zobaczymy, czy będzie partner do rozmowy.”

*Radny Mirosław Algierski* - „A propos tej realnej szansy, o której Pan wspomniał. Te dyskusje prowadzone przez Zarząd Województwa mające na celu przejęcie drogi S3 w zasób Zarządu Wojewódzkiego w zamian za to, żeby pozamieniać inne drogi na inne drogi, żeby skompensować niejako ich przychód a oddaniem dróg wojewódzkich dla nas. Jakie jest pana stanowisko ostatecznie w tej sprawie, czy Zarządu? Czy będziemy grali w to czy zostawiamy to?”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Zarządu stanowiska póki co nie ma, bo nawet nie mieliśmy Zarządu, żeby pogadać na ten temat. Dwie rzeczy w tej chwili chciałbym wiedzieć. Prawie 20km będzie gmina musiała, bo to jest obowiązek ustawowy, przejąć starej S3 do zarządzania. Ja nie wiem na dzisiaj, może oni chcą to zrobić, może chcą 20km drogi utrzymywać. Wyliczyli sobie, że ich to rocznie będzie kosztować 2 mln złotych. Może ich stać na to. Ja sygnału nie mam, że oni są niezainteresowani takim rozwiązaniem. Ale

pomijając jakby kwestię kosztów, bo na południe jest w miarę dobrze utrzymana ta droga. Nie wiadomo, jak będzie wyglądała w kierunku północnej na Jordanowo, czy tam jeszcze poprawią stan tej drogi czy nie. Ale generalnie jakby policzyć zieleń, policzyć te pasy, ja już bym na ich miejscu oszczędzał farbę. Ale być może oni chcą takiego rozwiązania. Ale jest inna sprawa, ta droga będzie miała status drogi gminnej. Czyli de facto na drogę gminną mogą wjeżdżać pojazdy o nacisku osi nie większym niż 8 ton. I cała S3 przy takim stanie prawnym będzie wyłączona z ruchu ciężarowego. Na dodatek każdy z właścicieli posesji położonej przy tej drodze będzie mógł wystąpić o zjazd i nie będzie miał prawa mu Burmistrz odmówić. Jeszcze jest trzeci aspekt dotyczący przejazdów kolejowych. Ja dokładnie nie skojarzyłem o co chodzi, ale na terenie gminy Międzyrzecz jest takie zagrożenie, że w ogóle S3 może utracić ciągłość, ale nie chciałbym tego rozwijać, bo nie pamiętam dokładnie, ale Generalna Dyrekcja mówiła też o tym. My możemy rozmawiać na ten temat, jeżeli będzie wola z tamtej strony. Mnie ta sytuacja ani ziębi ani chłodzi, bo odkąd powiat istniał to było: „to zróbcie to, zróbcie tamto”, no to teraz będzie możliwość obsadzania nawet bratkami 20 km, bo cały czas mają pretensje do nas, że my się nie zajmujemy bratkami w mieście. Ja uważam, że jest pole do negocjacji. Możemy przejąć te dwie drogi wojewódzkie, które nam Zarząd Dróg Wojewódzkich proponuje, to jest połowa drogi od Skąpego w kierunku Pałcka na Sulechów. Ona jest w bardzo dobrym stanie, tj. ok. 7,5km, w gorszym stanie jest droga Brudzewo - Kręcko. To jest druga z propozycji. On jest w złym stanie. Jeszcze Zarząd Dróg Wojewódzkich proponuje nam, żebyśmy przejęli ten łącznik między starą S3 a drogą na Lubinicko, która jest własnością ANR. To jest ich propozycja. Moje myślenie na dzisiaj jest takie, że ja chętnie na to pójdę, ale jak Gmina Świebodzin przejmie wszystkie drogi powiatowe w gminie.”

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* Co do budowy autostrady i drogi S3, o czym była mowa od początku, że drogi, które są, to należy traktować jako drogi alternatywne, a teraz się już od tego odchodzi.”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Jest tak, że autostrady muszą mieć drogę alternatywną, jako drogę krajową, czyli 92, natomiast S3 nie muszą, stąd taki prezent dla gminy.”

Więcej pytań nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* stwierdził, że Rada Powiatu informację na temat bieżącego utrzymania dróg powiatowych w okresie zimowym i plan realizacji zadań drogowych w 2013 roku przyjęła.

#### **Ad.9**

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poinformował, że Radni otrzymali informację Zarządu Powiatu Świebodzińskiego o wysokości wszystkich umorzonych wierzytelności oraz udzielonych ulg w roku budżetowym o charakterze cywilnoprawnym (Druk Nr 289) wraz z materiałami na sesję. (Informacja stanowi załącznik nr 29) Zapytał, czy są pytania do tej informacji. Pytań nie zgłoszono, wobec tego stwierdził, że Rada Powiatu informację przyjęła.

#### **Ad.10**

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Jeśli chodzi o interpelację pani Urszuli Miary zwrócimy się z takim wnioskiem, wykorzystując jakby tą informację i wystąpimy do WBK. Jeśli chodzi o radnego Kazimierza Krajczyńskiego, to dziękuję za ten głos o utrzymaniu zimowym, natomiast te kwestie remontowe, które Pan wskazał, zostaną przekazane do grupy interwencyjnej, czyli to rozbite poboczne koło A. i krzaki Łągów - Żelechów. Jeśli chodzi o remont cząstkowy zakończyło się remontowanie na zimno, teraz brygada jest na drodze Pałck – Niekarzyn, która jest też kompletnie rozbita i tam już masą na gorąco kładą. Wszystko

wskazuje na to, że w poniedziałek pojawią się już remonterzy i najpierw pojedą na Lubrzę - Ługów, bo tam jest najgorsza sytuacja i jedna z najbardziej używanych tych dróg. Generalnie będzie problem z remonterami, jeśli chodzi o kwestie wykorzystania ich w mieście i też z tym malowaniem pasów, bo my przecież wszystkie ciągi musimy wymalować. To się może troszeczkę przeciągnąć dlatego, że dzisiaj te remonterzy mogą pracować tak naprawdę albo późnym popołudniem, albo w soboty. Dlatego, że wprowadzanie tych dodatkowych utrudnień to spowoduje większe komplikacje z ruchem. Z racji tego, że te nasze drogi w mieście, poza Sobieskiego, bo na Sobieskiego też w pierwszym rzucie puścimy remonterzy, te nasze drogi w miarę dobrze są już połatane i w miarę dobrze wyglądają, to myślę, że większy nacisk będzie jednak na tematy poza Świebodzinem akurat w tym roku. A jeżeli się okaże, że gmina Świebodzin będzie chętna do przejęcia naszych dróg w mieście, to tym bardziej nie ma co remontować. Jeżeli chodzi o ścieżkę Gronów - Ługów ja miałem tylko jeden albo dwa sygnały od wójta, że jest chętny, żeby w tym przedsięwzięciu uczestniczyć. Potem chyba jeszcze raz się spotkaliśmy. Także nie wiadomo, jak to będzie. Wykorzystując tą sytuację, która teraz jest, że niektórzy członkowie lokalnych grup działania przypomnieli sobie o tym, że istnieją takie struktury jak powiaty i że czasami te interesy są zbieżne, to pojawiły się pewne możliwości wykorzystania tych pieniędzy kierowanych do gmin też i w interesie powiatu. Chodzi tu o ścieżki w kierunku Niesulic, ale też i Wójt Skonieczek kombinuje na Lubrzy. Przy naszych drogach być może te ścieżki powstaną z dużym dofinansowaniem właśnie unijnym. I to jest dobry pomysł na przyszłe rozdanie, żeby sobie fajny program zrobić i żeby wykorzystać te pieniądze wspólnie. My zawsze ten wkład własny przecież włożymy. Jest możliwość stworzenia fajnych połączeń w tej chwili na przestrzeni najbliższych 4-5 lat, że naprawdę dużo dobrego można zrobić. Są przedstawiciele gmin w różnych grupach działania. Jest prośba, żeby pamiętać też o nas trochę, bo to jest wspólny sukces.”

#### **Ad.11**

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* zapytał, czy są uwagi do protokołu obrad z sesji Rady Powiatu z dnia 27.03.2013 roku.

Uwag do protokołu nie wniesiono, wobec tego *Przewodniczący Rady* stwierdził, że protokół Nr XXVII/13 z XXVII zwyczajnej Sesji Rady Powiatu Świebodzińskiego z dnia 27.03.2013 roku Rada Powiatu Świebodzińskiego przyjęła.

#### **Ad.12**

Oświadczeń nie złożono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* przeszedł do kolejnego punktu.

#### **Ad.13**

Na wstępie *Przewodniczący Rady* udzielił głosu radnej Urszuli Miara.

*Radna Urszula Miara* - „W swoim wystąpieniu zapowiedziałam, że wrócę do sprawy Liceum Ogólnokształcącego. Proszę Państwa chcę powiedzieć, że niejako spełniło się moje marzenie dotyczące tej szkoły, mianowicie sprawa dotyczy podniesienia poziomu naukowości w szkole. Miałam okazję z własnej, nieprzymuszonej woli uczestniczyć w wykładzie na temat „Fizyka w medycynie” pprowadzonym przez absolwenta tej szkoły, człowieka z doktoratem. Uczestniczyła spora grupa młodzieży. Zadawali bardzo mądre pytania. Młodzież zdyscyplinowana. Organizatorem tego wykładu, kolejnego i wiem, że będą następne była dyrekcja szkoły, w tym wypadku zastępca dyrektora. Dowiedziałam się o tym wykładzie z prasy, gdzie też było wyartykułowane zaproszenie dla mieszkańców Powiatu Świebodzińskiego. Wykład ten był otwarty. Następnny wykład odbył się w niedługim czasie.



Był to wykład na temat „Żołnierzy wyklętych” itd.. To, na czym mi zależało od bardzo dawna i całą poprzednią kadencję prosiłam dyrektorów szkół, aby takie wykłady miały miejsce. Uważam, że następny krok, to uczestniczenie liderów w poszczególnych przedmiotach, prymusów w zajęciach laboratoryjnych na uczelniach, czy nawet w rozprawach, czy posiedzeniach doktoranckich tak, żeby rzeczywiście ta młodzież w otwarty sposób uczestniczyła w takich spotkaniach, które dla nich stwarzałyby szeroką perspektywę daleką co do podniesienia poziomu kształcenia w szkole. Ciągle jeszcze brakuje mi jeszcze większego uczestnictwa młodzieży w olimpiadach jeszcze większego, czy w konkursach zawodowawczych, tu mam na myśli PZSTiZ. Nie mniej jednak dużo dobrego się dzieje, ponieważ zapytałam dyrektora skąd ten pomysł, żeby w końcu jednak zaprosić naukowców i absolwentów tej szkoły. Dyrektor mi powiedział, że realizuje program, z którym wystartował podczas konkursu. Sięgnęłam do tego programu, tam jest wiele jeszcze ciekawych zagadnień do zrealizowania, powiedział, że będzie literalnie te zagadnienia realizował. Powiedziałam, że przedstawię wszystkim radnym swój głos w sprawie. Bardzo dziękuję za formułę funkcjonowania szkoły.”

*Wiceprzewodniczący Rady Szymon Pyrcz* - „Dzisiaj w „Lubuskiej” czytamy, że w olimpiadzie z języka polskiego na szczeblu centralnym absolwent I LO w Zielonej Górze jest laureatem, a z II LO w Gorzowie jest III miejsce, ale ten uczeń pochodzi ze Świebodzina, ten z Zielonej Góry. Z historii I i II miejsce w Polsce I LO w Zielonej Górze. Dlaczego o tym mówię? Bo mam taką myśl, że zawsze my z polskim, to pani Lewandowska zawsze wygrywała z nimi – z Zieloną Górą. Odnośnie olimpiad, konkursów to każda szkoła jakie wyniki ma, tak jest oceniana. Nie tylko LO, ale i PZSTiZ, chociaż w rankingu jest prawie na samym końcu, żeby zaprosić kiedyś na sesję Rady Powiatu dyrektorów tych dwóch szkół i żeby przekazali Radzie Powiatu, który jest organem wiodącym dla szkół średnich, jak wygląda praca z uczniem zdolnym. I to będzie dopingiem dla tych dyrektorów. Kiedyś mieliśmy po 6 olimpijczyków w skali kraju, a teraz nie ma w naszym województwie żadnego. To jest wielka praca, to jest ocena powiatu Świebodzińskiego. Każdy będzie mówił: „Tutaj przyjdźcie, bo tutaj jest wysoki poziom. Dlatego popieram myśl Pani Radnej Miara, żeby tą rzecz mieć na uwadze.”

*Radny Kazimierz Krajczyński* - „Miałem zaszczyt być w MOPS-e w Łagowie u Pni Kierownik Adamskiej i będąc tam w imieniu Pani Kierownik dla całej Rady i Zarządu jest podziękowanie za to, że przekazaliśmy budynek policji dla Nich i Oni zrobili z prawdziwego zdarzenia biura obsługi klienta. Pan Wójt przeznaczył pieniądze i zrobili pięknie i w imieniu Pani Adamskiej dla Rady i Zarządowi serdeczne podziękowanie. Jeszcze taka sugestia, że jak kiedyś będzie pan Starosta jechał, bardzo prosili, żeby zajechać na kawę.”

*Starosta Zbigniew Szumski* - „Chciałbym w imieniu Radnych i swoim gratulacje dla Pani Katarzyny Osos za pozytywne zdanie egzaminu.”

*Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* - „Chciałem na końcu przekazać trzy sprawy organizacyjne. Termin składania oświadczeń majątkowych mija, a nie wszyscy jeszcze złożyli. Mamy czas do końca kwietnia, zatem pozostały jeszcze cztery dni. Proszę o złożenie oświadczeń w terminie, dlatego że konsekwencje są dosyć dotkliwe. Chciałem też zaprosić Państwa, pomimo że dostaliście zaproszenia, do uczestniczenia w obchodach Święta 3 Maja. Zapraszamy serdecznie do kościoła, pod pomnik, potem na grochówkę, tak jak w zaproszeniu jest. Chciałem jeszcze przypomnieć Państwu, że terminy następnych sesji to 22.05 i 21.06 - to już będzie sesja absolutoryjna. To tyle w sprawach różnych.

Porządek obrad został wyczerpany, wobec tego zamykam XXVIII zwyczajną Sesję Rady Powiatu Świebodzińskiego.

**Ad.13**

Wobec zrealizowanego porządku obrad *Przewodniczący Rady* o godz. 13.20 zamknął XXVIII zwyczajną Sesję Rady Powiatu Świebodzińskiego IV kadencji.

*Na tym protokół zakończono.*

*Protokołowała: Bernarda Czajkowska*

Przewodniczący Rady  
(-) *Alojzy Jokiel*